Opłata poczt. uiszczona gotówką Tarnów, dnia 18 listopada 1938 r. Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.-
rocznie	8.-

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350- zł.
1/2 strony	175.- „
1/4 „	90.- „
1/8	5.- „
1/	30.- „
	15.- „

...ekstem 100% drożej
W tekście 50% drożej
Drobne za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 36 Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) Rok XIII

11. listopada w Tarnowie.

Dzięki zrozumieniu wybitnie uspołecznionych ludzi, że Święto Niepodległości trzeba święcić jakimś konkretnym czynem, dającym społeczeństwu i Państwu korzyści — miał Tarnów swój wielki dzień.

Miasto przybrało jak najodświetniejszą szatę — przybierając zielenią, dywanami, kwiatami, i flagami swe domostwa. Szczególnie pięknie udekorowano gmach Starostwa, budynek Zarządu Dóbr ks. Romana Sanguszki, Magistrat, Policję, Urząd Skarbowy i Pocztę.

Dnia 10 listopada wieczór, przemówił obok kapliczki św. Walentego do zebranych Sfederowanych organizacji, Stowarzyszeń i Związków dyr. T. Machalski. W swym pięknym przemówieniu zobrazował dyr. Machalski wysiłki garstki ludzi skupionych obok Wielkiej Postaci Pierwszego Marszałka, w celu odzyskania Niepodległości polskiej, podniósł ogromny wysiłek społeczeństwa, przez te lat 20 o podniesienie Polski zwyż, oraz wezwał społeczeństwo do konsolidacyjnej dalszej pracy, aby to co uzyskaliśmy nie zostało zmarnowane, lecz stokrotnie jeszcze spotęgowany.

O godz. 18-tej przemawiał do licznie zgromadzonych na placu św. Ducha prof. Mundała. poczem pomaszerowano pod płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieniec i zapalono znicz.

Uroczyste Posiedzenie Rady Miejskiej.

Punktem kulminacyjnym radosnej Rocznicy — było bezsprzecznie Uroczyste Posiedzenie Rady Miejskiej w sali Lustrzanej Kom. Kasy Oszczędności, niezwykle pięknie udekorowanej.

Uroczyste to Posiedzenie stało się uroczystością całego miasta a uchwały powzięte, były gorącym sercem przyjęte przez społeczeństwo. Stąd tłumaczy się ten dziwnie dostojny nastrój jaki zapanował na Lustrzanej sali.

Na podium prezydialnym kwieciem i zielenią udekorowanym, zasiedli p. prezydent miasta dr Mieczysław Brodziński oraz wiceprezydent mgr Kołodziej. Poniżej zasiedli w swych rajcowskich fotelach sprowadzonych z Magistratu sławetni ławnicy i radcowie. Po prawej stronie sali zgrupowali się przedstawiciele władz a to pp. wojewoda krakowski dr Józef Tymiński, biskup ordynariusz ks. dr Lisowski, Roman ks. Sanguszko, starosta Syska, płk. Matuszek, dyr. Wowkonowicz, Rejenci Geisler, Pawłowski, Sadowski, pełnomocnik R. ks. Sanguszki major Arczył Beck Jedigaroff, dyr. Zakładów Przemysłowych ks. R. Sanguszki Adam Dygat, insp. Tomaszkiewicz, nadk. Podfilipski, dyrektorzy zakładów naukowych, naczelnicy urzędów, przedstawiciele Związków oraz delegacje Zrzeszeń i wójtowie.

Olbrzymią salę zapełnili goście zaproszeni, tak z miasta jak z powiatu.

Wśród uroczystej ciszy zagaił Posiedzenie p. prezydent miasta, witając przedstawicieli władz, duchowieństwa, wojskowość, oraz licznie zebranych gości. Po skonstatowaniu kompletu Rady, oznajmił p. prezydent, że przedmiotem obrad będzie przyjęcie darowizny Góry Marcina z przynależnościami, którą miastu ofiaruje Roman Ks. Sanguszko, w celu upamiętnienia 20-lecia naszej Niepodległości, na utworzenie Parku Niepodległości. W tej sprawie udzielił p. prezydent głosu p. mgr. Kołodziejowi, który odczytał akt darowizny, poczem wniósł wniosek o przyjęcie tego daru i stworzenie na Górze Marcina Parku Niepodległościowego im. Romana ks. Sanguszki, powstanca oficera z roku 1831 Sybiraka.

W sprawie tej zabrał głos radny ks. prałat dr Bulanda. W pięknym przemówieniu opisał historię Góry Marcina, wsławił chrobre czyny pierwszych budowniczych i panów Tarnowa Tarnowskich, przechodząc następnie do wielkich zasług dla ojczyzny i miasta książąt Sanguszków, który nigdy prywatą się nie kierowali, a ojczyzny dobro i honor mieli na oku. Poprzez te wieki które związały Tarnów z tą świetną Rodziną, gród nasz zawsze cieszył się opieką i pomocą ks. Sanguszków, zacieśniając coraz serdeczniej węzły wiążące Gumniska z Tarnowem.

Dzisiejsza ofiara Romana ks. Sanguszki jest wielka i miastu miła. Na Górze Marcina ma być stworzony Park Niepodległości im. Romana ks. Sanguszki powstańca z 31 roku Sybiraka którzy swą wielkodusznością i bohaterstwem stał się przykładem dla późniejszych pokoleń. Niechaj ten przyszły Park się rozwija, zakończył dostojny kapłan swą mowę, ku dalszej chwale miasta i wielkodusznego rodu ks. Sanguszków.

Niemilknące oklaski świadczyły jak bardzo całe społeczeństwo podziela gorące słowa

ks. prałata Bulandy.

Wniosek Magistratu został przyjęty przez aklamację. —

Jako drugi projekt uroczystego Posiedzenia było uchwalenie wniosku Magistratu w sprawie odstąpienia gruntu gminnego na ul. Wigury pod budowę bursy rzemieślniczej imienia ks. Piotra Skargi, a to również dla uczczenia czynem XX-lecia naszej Niepodległości.

W sprawie tej zabrał głos ks. Chrobak wykazując, że wychowanie przyszłego pokolenia stanu mieszczańskiego musi odegrać dużą i zbawienną rolę w życiu Państwa.

Projekt został przyjęty przez aklamację.

Wśród uroczystej ciszy zabrał głos wiceprezydent miasta mgr. Kołodziej, zgłaszając wniosek nagły do świetnej Rady, aby w dowód wdzięczności za zasługi, jakie Roman ks. Sanguszko położył dla miasta nadać Mu najwyższe odznaczenia, jakim miasto dysponuje, to jest obywatelstwo honorowe. — Burza niemilknących oklasków, jaka wszczęła się na sali świadczyła o zadowoleniu, jakim przyjęło społeczeństwo to odznaczenie ks. Romana Sanguszki.

Radni miejscy powstali z miejsc zaświadczając tym swoją aprobatę.

Prezydent miasta zwrócił się do Romana ks. Sanguszki gratulując Mu imieniem miasta i prosząc Go do wpisania swego nazwiska w księdze obywateli honorowych. Nadmienić należy, że ojciec ks. Romana Sanguszki Eustachy był również obywatelem honorowym Tarnowa. W roku 27 Tarnów obdarzył honorowym obywatelstwem Pierwszych Obywateli Polski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego oraz I Marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego.

Po wpisaniu swego nazwiska do księgi obywateli honorowych podziękował ks. Roman Sanguszko Radzie Miejskiej za tak zaszczytne odznaczenie, podnosząc że dobro i rozwój miasta Tarnowa leżą mu bardzo na sercu. Swoje przemówienie zakończył ks. Sanguszko okrzykiem na cześć miasta.

Uroczyste zebranie zakończył prezydent miasta okrzykiem na cześć Rzeczpospolitej Polskiej oraz Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Śmigłego Rydza.

Przyjęcie w Gumniskach.

Po uroczystym Posiedzeniu Rady Miejskiej zaprosił ks. Roman Sanguszko Zarząd miasta i sławetną Radę, do pałacu w Gumniskach. Również p. wojewoda Tymiński, starosta Syska, nacz. Osiecki, dyr. Wowkonowicz, płk. Matuszek, płk. Kwapniewski, wiceprezes Sądu dr. Kukulak, dyr. Banku Polskiego Słodki, rejenci Sadowski, Pawłowski, Geisler, nadk. Podfilipski, dyr. Rusinowski, insp. Wodziński i wielu innych przybyło do pałacu. Nastrój w pałacu panował niezwykle serdeczny i miły.

Przemówienie tak świata robotniczego jak i reprezentantów Żydów świadczy, że Roman ks. Sanguszko posiada serca całego Tarnowa bez różnicy stanu i wyznania. Szczególnie nadmienić należy przemówienie niezwykle piękne p. wojewody dr Tymińskiego, który podniósł konieczność współpracy wszystkich na jednej platformie umiłowania Ojczyzny i zaznaczył że właśnie obywatele tak ustosunkowani do całego społeczeństwa jak Roman ks. Sanguszko są tymi, którzy mogą przyczynić się w dużej mierze do tak koniecznej konsolidacji. Pan Wojewoda wzniósł okrzyk na cześć obywatela honorowego miasta Tarnowa ks. Romana Sanguszki.

Przemówienie wojewody Tymińskiego owiane wysokiem patriotyzmem, i serdecznym podejściem do zagadnień społecznych i socjalnych znalazło żywy oddźwięk w sercach zebranych.

Niezmiernie charakterystyczne było przemówienie prof. Kaspra Ciołkosza z P.P.S. reprezentanta świata robotniczego, który podkreślił, że przy dobrej woli świat kapitału i pracy może zasiąść przy jednym stole, jeśli zaistnieją zrozumienie i szacunek dla człowieka. Najlepszym tego dowodem jest obecny prąd jaki panuje w Sanguszczyźnie, który umożliwił że reprezentanci świata robotniczego mogli się znaleść bez skrupułów na tym starym zamku.

Również jakby wycięty z Pana Tadeusza obrazek był toast, który wygłosił Żyd w jarmułce radny Strauss — „aby nasz książę Roman Sanguszko żył sto lat“.

Inż. Szancer podziękował w gorących słowach księciu za pomoc jaką ten udzielił uchodźcom Żydom z Niemiec.

W imieniu pracowników i robotników Zakładów ks. Romana Sanguszki przemówił dyr. A. Dygat podnosząc, że pragnieniem ks. R. Sanguszki i Zarządu jest doprowadzenie do harmonijnej współpracy wszystkich stanów tak dla dobra Obywateli, jak i Państwa. Mowca podniósł serdeczną troskę ks Romana Sanguszki o dobro swych pracowników, a w końcu wzniósł okrzyk na zdrowie księcia Romana i Jego Syna Piotra.

Przemawiali również ławnicy Komusiński, i Zins oraz radni Szadziński i Hajdukiewicz.

Wzruszony ks. R. Sanguszko odpowiedział na wszystkie przemówienia, dziękując za to uznanie i sympatię — podnosząc, że życie polityczne i dobro Państwa widzi w konsolidacji i wzajemnym szacunku człowieka do człowieka.

Do późna w nocy goście bawili w gościnnym pałacu, a nastrój zbratania stanów, miłości i szacunku bliźniego, dominował na tym pięknym wieczorze.

Dalsze Uroczystości.

Dnia 11 listopada obudził mieszkańców Tarnowa hejnał z wieży Ratusza. O godz. 9-tej odbyło się w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. biskup ordynariusz Lisowski. W nabożeństwie wzięli udział reprezentanci władz, wojskowości, urzędów oraz szeroka publiczność.

Również nabożeństwa odbyły się w Synagodze i w Templum.

Poczem odbyła się na ul. Tertila wspaniała defilada przed pp. starostą Syską, płk. Matuszkiem prezydentem miasta dr M. Brodzińskim. Dziarsko maszerowały oddziały wojskowe, szwadron Policji konnej świetnie się prezentujący, oddziały J.H.P., Organizacje P.W., Org. młodzieżowe, Organizacje sfederowane, Stowarzyszenia społeczne pracownicy instytucji publicznych, młodzież szkolna. Najoryginalniejszą częścią defilady był poprzedzony powozem w dwa białe ogiery zaprzężonym barwny korowód Sanguszczyzny.

Kilkuset pracowników maszerowało z Zakładów Przemysłowych R. ks. Sanguszki w szeregach, dalej umundurowani strzelcy pałacowi, z folwarku wozy zaprzężone w cztery rumaki a obsadzone gospodarzami w pięknych sukmanach, na końcu w dwuch dużych autokarach ślicznie przystrojone dzieci rolników z folwarków ks. Sanguszki. W defiladzie brało udział prócz orkiestry wojskowej kilka orkiestr miejskich.

O godz. 1-szej odbyła się w sali kina Marzenie Akademia, która miała bardzo urozmaicony program i dała artystyczne zadowolenie licznie zebranej publiczności z reprezentantami władz i wojskowości na czele.

W uroczystym tym dniu odbyło się popołudniu wiele zabaw, Wieczorów, oraz bezpłatne przedstawienia w kinach.

Odznaczenia.

W dniu 11 listopada został odznaczony Krzyżem oficerskim Polonia - Restituta p. inż Romuald Wowkonowicz dyr. P.F.Z.A. Mościce.

Również w tym dniu został odznaczony kawalerskim Krzyżem Polonia - Restituta dr Mieczysław Brodziński, prezydent miasta Tarnowa.

Za Bohaterów porządku publicznego.

Dnia 10 listopada odbyło się uroczyste żałobne Nabożeństwo za spokój dusz śp. szeregowych Policji Państwowej województwa krakowskiego, którzy padli w obronie ładu i porządku z rąk skrytobójców. Nabożeństwo zostało odprawione przez ks. prałata dr Bochenka w obecności przedstawicieli władz, wojskowości, i urzędów z p. starostą Syską na czele.

Na tym miejscu podnieść należy nienależyte docenianie przez społeczeństwo roli obrońcy ładu społecznego, szarego szeregowego Policji P., który z narażeniem własnego życia czuwa nad bezpieczeństwem obywateli.

Czas — aby ten obrońca mienia i życia społeczeństwa, był tak wysoki ceniony, jak jego kolega w Anglii.

Z Legii Inwalidów.

Delegacja Legii Inwalidów Wojsk Polskich w osobie przedstawiciela Zarządu głównego p. Pawlusza oraz przedstawicieli Koła tarnowskiego wręczyła dyr. Wowkonowiczowi płaskorzeźbę gen. Sowińskiego patrona Legii, w dowód wdzięczności za Jego specjalne życzliwe ustosunkowanie się do zagadnień Inwalidów Wojsk Polskich.

Z Mościc.

Niejako dalszym ciągiem uroczystości 11 listopada było wręczenie Pułkowi tarnowskiemu 4 karabinów maszynowych w Mościcach, ufundowanych przez pracowników umysłowych i fizycznych P,F Z.A. Uroczystość wręczenia Pułkowi sprzętu wojennego odbyła się w niedzielę dnia 13 listopada o godz. 15-tej popołudniu.

Nadmienić należy, że pracownicy P.F.Z.A. razem z Dyrekcją złożyli już bardzo wysoką sumę na F. O. N. Obecnie ufundowane karabiny maszynowe zostały zakupione 1 przez oddział gazowy, 1 przez pracowników umysłowych 2 przez zrzeszenia robotnicze.

Na uroczystość wręczenia karabinów maszynowych przybył z Krakowa gen. Mond, z Tarnowa starosta powiatowy Syska, ks. Roman Sanguszko, komendant tarnowskiego Pułku płk. Matuszek z całym korpusem oficerskim, major Arczył Beck Jedigaroff pełnomocnik ks. Romana Sanguszki, Adam Dygat dyrektor Zakładów ks. R. Sanguszki, wiceprezes Kukulak, prok. Wrzeszcz nadkom. Podfilipski, naczelnicy urzędów, oraz przedstawiciele prasy.

Przed nowym budynkiem administracyjnym ustawiła się Kompania honorowa Pułku tarnowskiego, Oddział strzelecki męski i żeński, Straż Pożarna P.F.Z.A., oraz pracownicy i robotnicy fabryki.

Gen. Mond przeszedł przed frontem Kompanii honorowej i Zrzeszeń, poczem nastąpiło oddanie karabinów maszynowych.

W podniosłych słowach przemówił dyr. Wowkonowicz, wręczając płk. Matuszce karabiny nabyte ze składek pracowników, którzy z całego serca i ochoczo składki te ze swych zarobków oddawali — aby w ten sposób wziąść udział w obronie Państwa. Na zakończenie wzniósł p. dyr. Wowkonowicz okrzyk: Marszałek Śmigły Rydz oraz nasza Armia niech żyje.

Odpowiedział wzruszony płk. Matuszek jak wielką radością przepełnia serce żołnierskie świadomość, że społeczeństwo serdecznie ustosunkowuje się do swej Armii, oraz pewność że kiedy w groźnej potrzebie na froncie w szeregach żołnierzy powstaną luki — społeczeństwo luki te natychmiast wypełni. Płk. Matuszak wzniósł okrzyk na powodzenie P.F.Z.A.

Poczem kwieciem obsypane przedefilowały karabiny maszynowe, które razem z uprzężą i sprzętem zostały oddane Pułkowi.

Wzruszający był moment, kiedy gen. Mond ucałował robotnika wręczającego mu sprzęt wojenny.

Poczem odbyła się defilada.

Na specjalnie urządzonym podium stanęli gen. Mond, starosta Syska, prezydent miasta Tarnowa dr Brodziński, dawny właściciel ziemi na której stanęła Fabryka ks. R. Sanguszko, płk. Matuszek z korpusem oficerskim, mjr. Arczył Bek Jedigaroff, dyr. Dygat, wicepr. Kukulak, prok. Wrzeszcz, nadk. Podfilipskii goście.

Wzdłuż szerokiej głównej alei Mościc przedefilowały: oddziały wojska, nowe karabiny maszynowe, Strzelec, Związki, Straż ogniowa, Pracownicy oraz robotnicy w granatowych strojach.

Po defiladzie zaprosił dyr. Wowkonowicz Korpus oficerski oraz gości na przyjęcie, które się odbyło w pałacu reprezentacyjnym. Godziny spędzone w gościnie w Mościcach należą do niezwykle przyjemnych, gdyż gospodarze prześcigali się w serdeczności w przyjmowaniu zaproszonych.

W przemówieniach wygłoszonych przez gen. Monda, płk. Matuszka, dyr. Dygata, dyr. Wowkonowicza, przebijała radość z coraz większego zrozumienia społeczeństwa o konieczności konsolidacji i współpracy wszystkich dla dobra Państwa.

Szczególnie my w Tarnowie, radować się możemy, gdyż w ostatnich czasach stało się zupełnie widocznym, że społeczeństwo ma już dosyć waśni i bezpłodnych walk i pewne uspołecznione jednostki owocnie działają w dziedzinie pojednania i skonsolidowania społeczeństwa.

W przemówieniu swym płk. Matuszek podniósł ogromne zasługi dla Państwa wicepremiera Kwiatkswskiego oraz wzniósł okrzyk na cześć Twórcy Gdyni i Mościc.

Bardzo charakterystcznym było w przemówieniu dyr. Wowkonowicza zdanie, że uważa ks. R. Sanguszkę za czarodzieja, bo tylko taki umie tak zwaśnioną społeczność zjednoczyć, jak to On uczynił przed kilkoma dniami w swym pałacu.

Spotkanie się tarnowiaków na gościnnym gruncie Mościc nie przejdzie zapewno bez echa i może nawiązana nić serdeczności — zwiąże bardziej te dwa ośrodki — tak blisko siebie położone.

Z Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Ostatnio na członka dożywotniego Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych wpisał się:

Pan Dr Inż. Walter Heinrich właśc. huty szkła.

Przy tej sposobności uprzejmie przypominamy, że wkładka członka zwyczajnego wynosi zł. 2 rocznie, zaś członka dożywotniego jest jednorazową i wynosi 100 zł. (może być płatną w ratach miesięcznych).

Wpisy na członków zwyczajnych i dożywotnich przyjmują Koła Tow. przy wszystkich szkołach, oraz Komitet Obwodowy przy Inspektoracie Szkolnym w Tarnowie.

Zapisujcie się na członków zwyczajnych i dożywotnich T.P.B.P.S.P.

Brzesko dla Armii.

Podniosły i wielce uroczysty dzień przeżyło nasze miasto, dumne ze czynem — według woli Wielkiego Wodza Narodu — święci dwudziestolecie naszej Niepodległości.

Aczkolwiek niewielki i niezamożny jest powiat brzeski, jednak zdobył się na wielki wysiłek złożenia Armii niezwykle cennego daru w postaci 10 karabinów maszynowych, aby upamiętnić 20-lecie zerwania węzłów niewoli.

Toteż radosny był nastrój, domy pięknie nawet artystycznie udekorowane, a ludność która wyległa na ulice, świadoma była tej wielkiej chwili, jaką jest radosne wspomnienie odzyskania wolności.

Również z całego powiatu z okolicznych wiosek przybyli włościanie do Brzeska, aby przyczynić się do uświetnienia dnia, jak też hojnymi datkami przyczynili się do uzyskania potrzebnej sumy, na zakup sprzętu wojennego.

Z całym uznaniem podkreślić na tym miejscu należy zasługi i wielką ofiarność Barona Gőtza-Okocimskiego, oraz pracowników Jego zakładów, którzy w znacznej mierze przyczynili się do daru dla Armii, składając znaczne sumy na 3 karabiny maszynowe. 2 karabiny zostały zakupione z funduszu przekazanego oso-

biście przez Barona A. Götz-Okocimskiego, zaś 1 ze składek pracowników.

Powiat brzeski z dużym uznaniem i wdzięcznością w swych kronikach zapisuje ofiarną pracę społeczną i filantropijną Barona A. Götz-Okocimskiego idącego śladem swego Ojca wielkiego patioty i obywatela Jana Götz-Okocimskiego, który na zgliszczach spalonego drewnianego Brzeska — stworzył nowe Brzesko murowane.

Pochwały godną jest ofiarność gminy Radłów, która acz uboga własnym sumptem ufundowała 1 karabin maszynowy.

Sama uroczystość była manifestacją społeczeństwa brzeskiego, które dało wyraz swoim uczuciom patriotycznym, wykazując zrozumienie dla potrzeb naszej Armii, oraz potrzebę konsolidacji.

Defilada w której wzięło udział kilka tysięcy ludzi wypadła imponująco. Odebrali ją starosta pow. Füller, komendant tarnowskiego Pułku płk. Matuszek, Baron A. Götz-Okocimski oraz reprezentanci społeczeństwa.

Po defiladzie odbyła się Akademia, na której przemawiał dr Wiewiorowski, poczem odegrano regionalne wesele.

Dnia 11 listopada zostało odznaczonych z powiatu brzeskiego 80 zasłużonych osób Złote Krzyże Zasługi otrzymali: Baronowa Zofia-Götz Okocimska małżonka b. posła Barona A. Götz-Okocimskiego, dr Brzeski, dr Łącki z Borzęcina, ks. Sierowsławski.

Po Akademii odbył się obiad żołnierski dla 1.800 osób, oraz przyjęcie dla proszonych gości w Pawilonie okocimskim.

Dzień 11 listopada pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Brzeska.

W końcu podnieść należy duże zasługi starosty powiatowego Füllera, który tak na niwie gospodarczej jak i społecznej pracując, jedna sobie taktem i obywatelskim ustosunkowaniem się do mieszkańców, serca wszystkich.

Toteż obecnie w powiecie brzeskim znikły owe antagonizmy, które uniemożliwiały jakąkolwiek pracę społeczną.

Oddziały nauczycielskie L. M. K. w Tarnowie.

w nowym roku szkolnym 1938-39.

Od szeregu lat jest czynny w Tarnowie, Oddział L.M.K. Nauczycieli szkół średnich, pod przewodnictwem bardzo sumiennego prof. I. Państw. Gimn. Leona Bolka.

Niezależnie od tytułu obejmował ten oddział również nauczycieli i młodzież szkół powszechnych. O wynikach pracy tego Oddziału L.M.K. dla dobra Rzeczypospolitej, świadczą odznaczenia, którymi zaszczycił Główny Zarząd L.M.K. członków Zarządu Oddziału Nauczycieli szkół średnich i bezinteresownych funkcjonariuszy, „w dowód uznania za pracę w dziedzinie spraw morskich, kolonialnych i żeglugi śródlądowej“, p. prezesa prof. Bolka, wiceprez. prof. Maliszewską, dyr. Zarzyckiego, skarbniczkę prof. Balińską, sekretarza prof. Eilmesa i administratora czasopism L.M.K i prelegenta prof. Wachtla.

Na nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, odbytym onegdaj w sali konferencyjnej I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Tarnowie, w obecności JWP płk. Stanisława Witolda Kwapniewskiego, prezesa Obwodu L.M.K., Radcy Sądu sekretarza Obwodu L.M.K. i JWP. Inspektora szkolnego Zygmunta Zahaczewskiego, postanowiono otworzyć samodzielny Oddział L.M.K. Nauczycieli szkół powszechnych. Prezesem tego Oddziału wybrano p. dyr. Adolfa Zarzyckiego, wiceprezesem p. prof. Borucha, sekretarzem p. dyr. Niżaóską, skarbnikiem p. Łucką, administratorem czasopism L.M.K. p. prof. Wachtla.

Do Komisji rewizyjnej wybrano: p. Inspektora szkolnego p. Zahaczewskiego, dyr. Wysockiego.

Siedzibą nowego Oddziału będzie szkoła powszechna im. K. Brodzińskiego.

Bratnie Oddziały nauczycielskie L.M.K. dołożą wszelkich starań, by w swoim zakresie uzyskać maksimum tego, do czego dąży L.M.K. i F.O.M., aby wychować młodszą i starszą młodzież szkolną na obywateli, którzy będą popierali z poświęceniem pracę na odcinku morskim i przyczynią się do znacznego wzrostu potęgi Rzeczypospolitej naszej na morzu i uzyskania niezbędnych kolonii.

Dalsze odznaczenia.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dowódca garnizonu ppułk. Rudolf Józef Matuszek za zasługi w służbie wojskowej, zaś inż. Mieczysław Günther z Mościc i p. Andrzej Miziewicz z Mościc za zasługi na polu pracy zawodowej.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali w Tarnowie, pułk. Gwelesiani, Maurycy Godowski i Karol Nowak, a w Mościcach inż. Józef Kuszewski, Bronisław Nartowski, Feliks Stańkiewicz, i dr inż. Józef Hawliczek (poraz drugi). Naczelnik głównego magazynu PKP Józef Bylica, naczelnik oddziału drogowego PKP inż. Franciszek Ksawery Fink-Finowicki.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Tomasz Grębosz, a Brązowy Krzyz Zasługi otrzymał Stanisław Surga.

Pomoc Zimowa.

Na piątek 18 bm. p. Starosta Syska zwołał do sali Rady Powiatowej zebranie konstytuujące Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Włodzimierz Goliński

Drukarnia „Grafia“, Tarnów, ul. Goldhamera